

Sygn. akt III AUa 793/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska
Sędziowie:	SA Barbara Hejwowska SA Marcjanna Górską (spr.)
Protokolant: st. prot. sądowy Maciej Mazuryk	

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2012 r. w Lublinie

sprawy H. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o prawo do renty rodzinnej z tytułu choroby zawodowej

na skutek apelacji wnioskodawczynie H. P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 27 kwietnia 2012 r. sygn. akt VIII U 306/12

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w L. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt III AUa 793/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 12 kwietnia 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. odmówił wnioskodawczynie H. P. prawa do renty rodzinnej na podstawie przepisów ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych ponieważ komisja lekarska orzeczeniem z dnia 1 kwietnia ustaliła, że śmierć W. P. nie pozostaje w związku z chorobą zawodową.

W odwołaniu złożonym od tej decyzji H. P. domagając się jej zmiany podniosła, że decyzja jest dla niej krzywdząca ponieważ lekarze orzecznicy pominęli orzeczenie lekarskie z 21 stycznia 1995 roku dotyczące schorzeń jakich doznał mąż podczas wykonywania ciężkiej pracy kowala od 2 stycznia 1958 roku. Nadto ubezpieczona podniosła, że należne jej świadczenie winno być ustalone w wysokości 85 % świadczenia otrzymywanego przez męża W. P..

Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2012 roku Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił powyższe odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił, że H. P. w dniu 20 lipca 2010 roku złożyła wniosek o rentę rodzinną z ubezpieczenia wypadkowego po mężu W. P., zmarłym w dniu 29 czerwca 2010 roku. Wnioskodawczyni obecnie pobiera rentę rodzinną po mężu z ogólnego stanu zdrowia.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że mąż wnioskodawczyni W. P. od dnia 1 marca 2001 roku był uprawniony do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową w postaci zaćmy hutniczej. Komisja lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 1 kwietnia 2010 roku ustaliła, że śmierć W. P. nie pozostaje w związku z chorobą zawodową. Wnioskodawczyni przedstawiła dokumentację medyczną dotyczącą schorzeń rozpoznanych u jej zmarłego męża.

Dokonując oceny odwołania Sąd Okręgowy stwierdził, że zgodnie z art. 17 ust. 5 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jednolity: Dz.U. z 2009 roku, Nr 167, poz. 1322 ze zm.) renta rodzinna z ubezpieczenia wypadkowego przysługuje uprawnionym członkom rodziny ubezpieczonego, który zmarł wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej.

Z kolei stosownie do treści art. 16 ust. 1 ustawy, stały lub długotrwały uszczerbek na zdrowiu oraz jego związek z wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową ustala lekarz orzecznik lub komisja lekarska. W przypadku ustalania prawa do świadczeń, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 2 i 5-8, lekarz orzecznik lub komisja lekarska ustala również niezdolność do pracy oraz jej związek z wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową, a także związek śmierci ubezpieczonego lub rencisty z takim wypadkiem lub chorobą.

Uwzględniając treść cytowanych przepisów Sąd Okręgowy podniósł, że bezspornym jest, że śmierć męża wnioskodawczyni nie miała związku ze stwierdzoną chorobą zawodową, t.j. zaćmą hutniczą, lecz spowodowana była innymi chorobami. Zmarły W. P. nie zgłaszał roszczenia o uznanie innych chorób poza zaćmą za chorobę zawodową.

Sąd Okręgowy cytując pogląd Sądu Najwyższego zawarty w wyroku z dnia 19 września 2000 roku, II UKN 720/99 – OSNP z 2002 roku, nr 7, poz. 168), gdzie stwierdzono, że w polskim systemie świadczeń przysługujących z tytułu wypadków przy pracy renta przysługuje pracownikowi, który utracił wskutek wypadku częściowo lub całkowicie zdolność do pracy (art. 18 ustawy wypadkowej), a członkowi jego rodziny, jeżeli zgon pracownika lub rencisty nastąpił wskutek wypadku przy pracy (art. 26 ust. 1 ustawy wypadkowej). A zatem, jeżeli zmarły pobierał rentę inwalidzką wypadkową, ale jego śmierć nastąpiła z innych przyczyn niż wypadek przy pracy, to członkom jego rodziny nie przysługuje prawo do renty rodzinnej na podstawie ustawy wypadkowej, ale na podstawie przepisów ogólnych, które miały zastosowanie do pracownika (rencisty) przed jego śmiercią. Reasumując Sąd Okręgowy stwierdził, że automatyzm nabywania prawa do świadczeń po zmarłym członku rodziny dotyczy samego prawa do świadczenia, natomiast nie obejmuje statusu poprzednika. Z tych względów i na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.

Apelację od tego wyroku złożyła wnioskodawczyni H. P.. Zaskarżając wyrok w całości zarzuciła naruszenie przepisów prawa, w tym art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Jak wynika z treści apelacji, skarżąca nie zgadza się z ustaleniami Sądu pierwszej instancji jakoby śmierć jej męża nie była skutkiem choroby zawodowej. Skarżąca podniosła, że od początku nie zgadzała się z orzeczeniem lekarzy orzeczników w tym przedmiocie. W jej ocenie mimo braku formalnego uznania schorzeń, na które cierpiał mąż za choroby zawodowe, w rzeczywistości rozpoznane u niego choroby miały taki charakter. Dodatkowo skarżąca wniosła o połączenie sprawy niniejszej ze sprawą VIII U 119/12.

Wskazała także, że Sąd Okręgowy dopuścił się poważnego uchybienia wydając wyrok przez rozpoznaniem jej odwołania od zarządzenia przewodniczącego o odmowie sprostowania protokołu rozprawy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna w sposób skutkujący uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, albowiem Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.).

Wskazać należy bowiem, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, pojęcie "istoty sprawy", o którym mowa w art. 386 § 4 k.p.c., dotyczy jej aspektu materialnego. Zachodzi ono wówczas, gdy sąd nie zbadał podstawy materialnej pozwu, jak też skierowanych do niego zarzutów merytorycznych i w swoim rozstrzygnięciu nie odniósł się do tego, co jest przedmiotem sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 12 września 2002 r., IV CKN 1298/00, LEX nr 80271).

Oddalenie powództwa nie zawsze oznacza rozpoznanie istoty sprawy. Sprawę może zakończyć tylko orzeczenie, które poprzedza postępowanie dowodowe, w zakresie koniecznym do ustalenia podstawy rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2011 r., II PK 274/10 – LEX nr 829121).

W stanie faktycznym sprawy przedmiotem sporu było prawo H. P. do renty rodzinnej na podstawie przepisów ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jednolity: Dz.U. z 2009 roku, Nr 167, poz. 1322 ze zm.). Zgodnie z treścią art. 17 ust. 5 ustawy, renta rodzinna z ubezpieczenia wypadkowego przysługuje uprawnionym członkom rodziny ubezpieczonego, który zmarł wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej.

Odmawiając wnioskodawczyni prawa do przedmiotowego świadczenia organ rentowy powołał się na orzeczenie komisji lekarskiej, która nie ustaliła związku śmierci W. P. z chorobą zawodową.

Kwestią sporną zatem i mającą jednocześnie zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy było ustalenie, czy mąż wnioskodawczyni zmarł wskutek choroby zawodowej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, z treści cytowanego wyżej art. 17 ust. 5 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, wynika, że dla uznania, iż śmierć ubezpieczonego nastąpiła wskutek choroby zawodowej, wystarczy ustalenie, że stwierdzona choroba zawodowa stanowiła jedną z przyczyn jego zgonu. Sąd odwoławczy podziela wyrażony w omawianej materii pogląd Sądu Najwyższego, który w wyroku z dnia z dnia 28 października 1978 roku, III URN 27/78 (LEX nr 12544) stwierdził, że „jeżeli zgon pracownika nastąpił wskutek różnych chorób, z których przynajmniej jedna była chorobą zawodową, to członkom jego rodziny przysługuje renta rodzinna na podstawie ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych”.

Wprawdzie pogląd ten wyrażony został na tle art. 25 ust. 1 uprzednio obowiązującej ustawy dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. Nr 20, poz. 105), zważywszy jednak na analogiczne brzmienie wymienionego przepisu z cytowanym wyżej art. 17 ust. 5 ustawy z 30 października 2002 roku, nie ma powodów do odstąpienia od takiej wykładni przepisu, która znajduje pełne uzasadnienie w jego brzmieniu (wykładnia językowa).

Sąd Okręgowy pomijając analizę treści tego unormowania, błędnie przyjął, że bezsporna pozostawała kwestia, iż śmierć męża wnioskodawczyni nie nastąpiła wskutek stwierdzonej u niego choroby zawodowej.

Jak wynika bowiem ze stanowiska wnioskodawczyni wyrażonego w wyjaśnieniach złożonych na rozprawie poprzedzającej wydanie zaskarżonego wyroku, w jej ocenie śmierć męża nastąpiła nie tylko z powodu zaćmy, ale wielu innych chorób. Oznacza to, że w ocenie wnioskodawczyni choroba zawodowa stanowiła jedną z przyczyn śmierci męża.

W konsekwencji powyższego, zasadnicze znaczenie posiadało ustalenie przyczyn zgonu W. P., a następnie ocena czy choroba zawodowa stanowiła jedną z tych przyczyn.

Przedmiotowa materia nie była jednak przedmiotem ustaleń i rozważań Sądu pierwszej instancji, który przeprowadzając dowód z przesłuchania H. P. w charakterze strony, okoliczności powyższe całkowicie pominął,

ograniczając to przesłuchanie do odebrania ogólnikowego stwierdzenia wnioskodawczyni w kwestiach nie mających w sprawie istotnego znaczenia.

Podkreślić należy, iż ustalenie w przedmiocie przyczyn zgonu męża wnioskodawczyni, w tym w szczególności, czy choroba zawodowa była jedną z przyczyn jego śmierci wymagało wiadomości specjalnych, a tym samym koniecznym było dopuszczenie dowodu z opinii biegłych lekarzy.

Pominięcie tych okoliczności i błędne przyjęcie, że bezspornym było, że śmierć W. P. nie miała związku z chorobą zawodową, skutkowało nierozpoznanie istoty sprawy.

Rozpoznając sprawę ponownie Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności przesłucha wnioskodawczynię na okoliczności dotyczące rodzaju i przebiegu schorzeń u jej zmarłego męża oraz przyczyn jego śmierci, następnie zobowiąże wnioskodawczynię do złożenia posiadanej dokumentacji medycznej dotyczącej leczenia jej męża W., a następnie przeprowadzi dowód z opinii biegłych lekarzy specjalistów w celu ustalenia, czy choroba zawodowa stanowiła jedną z przyczyn śmierci W. P., uwzględniając dokonane wyżej rozważania.

W miarę potrzeby Sąd pierwszej instancji przeprowadzi także inne dowody konieczne dla rozpoznania sprawy.

Mając powyższe względy na uwadze i z mocy art. 386 § 4 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.